Dodatek do „Głosu Wąbrzeskiego”

ROLNIK



NR. 13 | DODATEK POŚWIĘCONY SPRAWOM ROLNICZYM. ORGAN T.R.P. | Rok II

KOMUNIKATY T.R.P.

KOMUNIKAT 42.

Przypominamy Zarządom Kółek Roln., że z dniem 1. IX. br. upływa termin do uregulowania składek członkowskich. Do tego czasu wpłaciły częściowo a conto składek bieżących niektóre Kółka Rolnicze, wobec tego stosowanie do § 16 statutu T. R. P. prosimy wszystkie Kółka Rolnicze w powiecie o wpłacenie zebranych składek na nasze konto w Kom. Kasie Oszczędn. względnie bezpośrednio w Sekretarjacie T. R. P. Wąbrzeźno.

KOMUNIKAT 43.

Niniejszem podaję do wiadomości, że dnia 11. 9. we wtorek o godz. 11-tej na sali hotelu pod „Białym Orłem“ odbędzie się zebranie Pom. Związku Osadników rolnych, członków P. T. R. i członków Związku Osadników Rolnych Pom. Tow. Rolniczego przestrzegamy, ażeby zabrali ze sobą legitymację członkowską na rok 1934/35 gdyż ci na zebranie dopuszczeni nie będą, którzy nie będą mogli okazać legitymacji członkowskiej przy wejściu na salę obrad. Na zebranie to przybędzie prezes wojewódzki osadników rolnych p. poseł Rząsa i p. inż. Neuman. Wobec tego prosi się o liczny udział.

KOMUNIKAT 44.

Z powodu zbyt wysokich cen stosowanych przez skartelizowane kopalnie węgla w obecnym czasie, powstał cały szereg kopalni prywatnych, które dostarczają węgiel opałowy po znacznie niższych cenach. Obstalunek wykonać może na zamówienie poszczególnych Kółek Rolniczych względnie Rolników p. Jerzy Tymieniecki, Toruń.

KOMUNIKAT 45.

Mocą uchwały Walnego Zebrania Pomorskiego Związku Osadników Rolnych z dnia 29 lipca br. zapadłej w Grudziądzu, jednogłośnie Pomorski Związek Osadników Rolnych zawiesił swoją działalność bezterminowo, oraz postanowił przystąpić do ścisłej współpracy z Pomorskiem Towarzystwem Rolniczem w ramach Sekcji Osadniczych.

Myślą przewodnią Pom. Zw. Osad. Rolnych, które skłoniło się do powyższej uchwały, była konieczność stworzenia jednolitego frontu Rolniczego, i zupełnie słuszna, gdyż życie stało się ogromnie złożone i trudne. Jednostka słaba gospodarczo ginie w tym wielkim kole potężnych interesów. Wieś rozproszkowana jest na poszczególne drobne gospodarstwa, które nie mają żadnych warunków do walki z dzisiejszemi trudnościami gospodarczemi. Drobny rolnik jeżeli nie należy do organizacji rolniczej jest ofiarą własnej bierności. Rozbudzenie wiary we własne siły zrzeszenia wsi i wychowanie gospodarcze społeczeństwa wiejskiego jest najpotężniejszym środkiem do zdobycia dla rolnictwa należnego mu miejsca w gospodarce narodowej. W celu wprowadzenia w życie uchwał Woj. Zw. Osadn. Roln. oraz poinformowania ogółu osadnictwa o ogólnych warunkach współpracy, jak i uchwalenia szeregu postulatów osadniczych, Zarząd Wojewódzkiej Sekcji Osadniczej po porozumieniu się z miejscowemi Tow. Rol. Pow. wyznaczył termin zebrania osadników powiatu wąbrzeskiego na wtorek dnia 11-go września roku bieżącego.

Zebranie odbędzie się o godz. 11-tej w sali hotelu „Pod Białym Orłem“ w Wąbrzeźnie z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie.
2. Referat p. posła Rząsy.
3. Referat p. inż. Spławy-Neymana.
4. Dyskusja.
5. Wybór Zarządu Pow. Sekcji Osad. przy T. R. P.
6. Uchwalenie postulatów Osadn.
7. Wolne głosy.

Zarząd T. R. P. komunikuje, że w myśl § 6 i 8 statutu T. R. P. oraz § 2 Regulaminu Sekcji Osad., udział w zebraniu osadniczem biorą osadnicy członkowie Kółek Rolniczych, wobec czego należy zaopatrzeć się w legitymację członkowską, gdyż przy wejściu na zebranie będzie ścisła kontrola i dla utrzymania porządku nie będzie mógł wejść na salę żaden członek nie posiadający swej legitymacji.

Ze względu na ważność sprawy uprasza się pp. Prezesów Kółek Rolniczych o spowodowanie wzięcia udziału w powyższem zebraniu wszystkich osadników będących członkami Kółka.

Zarząd T. R. P.
(—) Klimek, wiceprezes
(—) Ewertowski, sekr.

Każdy rolnik powinien należeć do KOŁKA ROLNICZEGO TRP.

Rolnictwo a oświata rolnicza

Żaden zawód nie wymaga tylu wiadomości praktycznych i teoretycznych co rolnictwo, gdyż rolnik nowoczesny chcąc utrzymać się na swym warsztacie pracy i mieć jaki taki dochód, musi znać i prawa przyrody wpływające na ilość i jakość produkcji rolniczo-hodowlanej, musi znać się i na kupiectwie, by możliwie dobrze sprzedać produkty własne i nie dać się oszukać przy zakupie potrzebnych mu produktów przemysłowych, powinien znać się i na fizjologji zwierząt i roślin, na leczeniu inwentarza własnego przynajmniej w nagłych wypadkach, musi posiadać znaczne wiadomości z dziedziny ustawodawstwa itd.

Dawniej, kiedy ziemia dobrze rodziła, a ustrój społeczeństw nie był tak skomplikowany jak dzisiaj, wszelka wiedza potrzebna rolnikowi w jego ówczesnym zawodzie przechodziła z ojca na syna i to mu wówczas wystarczało.. Dzisiaj, wobec silnego zróżniczkowania życia gospodarczego i wobec coraz silniejszego wzajemnego zazębiania się interesów różnych gałęzi gospodarstwa społecznego z jednej strony, a ciągłych zmian i ewolucji w życiu gospodarczem (że wymienić tylko same wahanie się cen produktów rolnych) z drugiej strony, w rolnictwie nie wystarczy już absolutnie tradycja przechodząca z ojca na syna, a niezbędna jest gruntowna wiedza i nauka rolnicza, którą w szerszym zakresie dają szkoły rolnicze i w nieco mniejszym zakresie t. zw. przyspobienie rolnicze. Jak mało zrozumienia znajduje w naszych powiatach ta nieodparta potrzeba oświaty rolniczej, świadczy fakt coraz to malejącej frekwencji uczniów w naszych szkołach i bardzo mała ilość zespołów przysposobienia rolniczego w porównaniu z innemi województwami. Województwo Pomorskie pod tym względem często znajduje się na ostatniem lub przedostatniem miejscu.

A przecież społeczeństwo rolnicze pomorskie pod wielu innemi względami przoduje innym województwom — więc i pod względem oświaty rolniczej, tak jakościowym jak i ilościowym, powinniśmy i musimy pójść dalej, by i tutaj wybić się na czołowe miejsce.

Wszelkie wysiłki szkoły rolniczej i organizacji rolniczych rozbijają się o brak zrozumienia i niezrozumiałą apatję starszego społeczeństwa w sprawach oświaty rolniczej, ale mamy nadzieję, że wraz z zanikającym kryzysem i to przejdzie i praca oświatowa szkolna i pozaszkolna pójdzie teraz naprzód w szybszem tempie. Tętno tej pracy powinno dać się odczuć we wszystkich organizacjach rolniczych i młodzieżowych w każdej wiosce i gminie. Szkoła Rolnicza w Brodnicy, która prowadzi tę pracę na terenie powiatów Brodnickiego, Działdowskiego i Lubawskiego, liczy na pełne poparcie jej zamierzeń i programu prac oświatowych przez wszystkie czynniki miejscowe. W sprawie tej zainteresowane organizacje młodzieżowe, a specjalnie absolwenci szkół rolniczych mają tutaj wdzięczne pole do działania.

Zdajemy sobie z tego sprawę, że tylko pewien procent młodzieży wiejskiej może korzystać ze świadczeń szkoły rolniczej, natomiast cała reszta młodzieży wiejskiej tak męskiej jak i żeńskiej, w wieku od 15—24 lat życia, może i powinna skorzystać z pozaszkolnej oświaty rolniczej w przysposobieniu rolniczem. Wystarczy, by w każdej wiosce znalazło się 9 członków, którzy pod opieką wybranego patrona zorganizują się w t. zw. zespół i na pierwszem zebraniu wybiorą z pośród siebie najlepszego na przodownika i doniosą o tem Szkole Rolniczej w Brodnicy, która nadeśle dalsze wskazówki i formularze zgłoszeń. Z organizacją zespołów i zgłoszeniami nie należy zwlekać, gdyż zgłoszenia będą przyjmowane tylko do końca września, a w pierwszych dniach października odbędzie się 3-dniowy kurs dla przodowników, by pracę oświatową w zespołach w ciągu miesięcy zimowych można w całości przeprowadzić i by już w jesieni można było rolę pod uprawę roślin konkursowych przygotować.

Koszt pracy zespołowej jest niewielki, gdyż wynosi dla każdego członka 1 zł. na zakupno potrzebnych książek, dzienników i prenumeratę bardzo interesującej i to nietylko dla młodzieży gazety „Przysposobienie rolnicze“ — oraz koszt nasienia, zależnie od rośliny, którą sobie zespół do uprawy wybierze. Praca w przysposobieniu rolniczem rozpada się na 3 stopnie, tak jak w szkole są 3 kursy i na każdym stopniu są inne zadania do opracowania. Na stopniu pierwszym obowiązuje uprawa jednej z roślin okopowych, np. buraki pastewne, brukiew, ziemniaki, marchew lub kukurydza — dla męskich zespołów, a dla żeńskich oprócz tych może wchodzić w rachubę uprawa fasoli, kapusty, cebuli, maku, lub ogródek warzywny. Na stopniu drugim już są dwa tematy do opracowania, więc uprawa dwuch roślin, lub jednej rośliny i zadanie hodowlane. Obszar pod poletko uprawowe wynosi 100—250 m² zależnie od uprawianej rośliny.

Tam, gdzie młodzież już pracuje w przysposobieniu rolniczem, korzyści są widoczne i budzą zadowolenie tak samej młodzieży jak i u rodziców i cieszą się pełnem uznaniem, czego najlepszym dowodem jest to, że w niektórych miejscowościach praca ta trwa już nieprzerwanie od 6 lat i młodzież coraz bardziej się do niej garnie.

Zakup zboża przez Szefostwo Intendentury OK. VIII od producentów rolnych

Szefostwo Inetendentury OK. VIII.
Nr. 510-62/34 K. Z. Nr. 150.
Toruń, dnia 22 sierpnia 1934 r.
Zakup zboża w okresie budżet. 1934/35.

P. T.

Zawiadamiam, że w dniach najbliższych rozpoczynam zakup żyta i owsa.

Miejscem dostawy są składnice mat. int. w Toruniu i Bydgoszczy z tem, że zapłata będzie uskuteczniona przez Szefostwo Intendentury OK. VIII. w Toruniu bądź do rąk upełnomocnionego przedstawicela, bądź też na rachunek Firm w Bankach, wzgl. P. K. O.

Zakupy będą dokonywane w zasadzie na warunkach Giełdy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy.

Przy zakupie franco wagon stacji załadowania koszta przewozu zboża ponosi wojsko, a dostawca otrzymuje wojsk. list przewozowy celem uskutecznienia przesyłki zboża.

W tych wypadkach od ceny parytetowej dla Bydgoszczy wzgl. Torunia odlicza władza wojskowa przy kalkulacji koszta przewozu w/g tary-

fy normalnej ustalając w ten sposób cenę kupna.

Przy zakupie parytet stacja kolejowa odbiorcza względnie Toruń ewentualnie koszta przewozu kolejowego od stacji załadowania do stacji odbiorczej potrąci władza wojskowa z należności dostawy za zboże stosując stawki przewoźnego według taryfy normalnej. W tych wypadkach otrzymuje dostawca również wojsk. list przewozowy celem uskutecznienia przesyłki zboża.

Przy zakupie franco loco stacja odbiorcza Bydgoszcz lub Toruń dostawca nie otrzymuje wojsk. listów przewozowych a ewtl. koszta transportu zboża ze stacji załadowawczej do stacji odbiorczej opłaca dostawca na podstawie własnego normalnego listu przewozowego.

Koszta ważenia wagonu na stacji załadowania ponosi zawsze dostawca zaś na stacji odbiorczej dostawca tylko wtedy o ile zakup był uskuteczniony franco loco stacja kolejowa odbiorcza. W innych wypadkach, tj. przy zakupie franco stacja załadowcza i parytet stacja kolej. odbiorcza koszta ważenia na stacji odbiorczej ponosi wojsko.

Miarodajną wagą do obliczania należności waga stacji kolej. załadowczej o ile zakup uskuteczniono franco wagon stacja załadowcza lub też parytet stacja kolejowa odbiorcza za wojsk. listami przewozowemi.

W wypadku zakupu franco loco stacja odbiorcza (bez wojsk. listu przewozowego) miarodajną do obliczenia należności będzie waga stacji kolej. odbiorczej.

Deski zastawne pozostają własnością dostawcy wobec czego własne listy przewozowe dla uskutecznienia zwrotu desek zastawnych należy przesyłać odwrotnie pod adresem tej Składnicy Mat. Inte., do której zboże wysłano.

Do czasu ewntualnej zmiany, którą może wprowadzić Giełda Zbożowo-Towarowa w Bydgoszczy obowiązują dla zbóż dostarczanych dla wojska następujące warunki:

a) Ciężar gatunkowy minimalny:
żyta 696 g/1 = 118,5 fut. hol.
owsa 479 g/1 = 80 fut. hol.

Potrącenia za niższy ciężar objętościowy stosuje się w/g norm ustalonych przez Giełdę Zbożowo-Towarową w Bydgoszczy a podanych w Okólniku Nr. 2/34 z dnia 1 stycznia 1934 r. a mianowicie:

Dla żyta:

przy wadze mniejszej do 4 g/1 117,9 funt. hol. włącz. 0% ceny umównej,
przy wadze powyżej 4 do 8 g/1 117,2 funt. hol. włącz. ½% ceny umownej,
przy wadze powyżej 8 do 12 g/1 116,5 funt. hol. włącz. 1% ceny umownej,
przy wadze powyżej 12 do 17 g/1 115,6 funt. hol. włącz. 1½% ceny umownej,
przy wadze powyżej 17 do 20 g/1 115,3 funt. hol. włącz. 2% ceny umownej,
przy wadze powyżej 20 do 25 g/1 114,5 funt, hol. włącz. 3% ceny umownej,
przy wadze powyżej 25 do 28 g/1 113,8 funt. hol. włącz. 4% ceny umownej,
przy wadze powyżej 28 do 31 g/1 113,3 funt. hol. włącz. 5% ceny umownej.

Dla owsa:

przy wadze mniejszej do 4/g 79,2 funt. hol. włącz. 0% ceny umownej,
przy wadze powyżej 4 do 8 g/1 78,4 funt. hol. włącz. ½% ceny umownej,
przy wadze powyżej 8 do 12 g/1 77,8 funt. hol. włącz. 1% ceny umownej,
przy wadze powyżej 12 do 17 g/1 77,1 funt. hol. włącz. 1½% ceny umownej,
przy wadze powyżej 17 do 20 g/1 76,5 funt. hol. włącz. 2% ceny umownej,
przy wadze powyżej 20 do 25 g/1 76,2 funt. hol. włącz. 3% ceny umownej,
przy wadze powyżej 25 do 28 g/1 75,2 funt. hol. włącz. 4% ceny umownej,
przy wadze powyżej 28 do 31 g/1 74,4 funt. hol. włącz. 5% ceny umownej.

b) Zanieczyszczenie:

w życie: może dochodzić do 3% wagi w postaci ziarn zrośniętych jęczmienia, chwastów, oraz innych zanieczyszczeń organicznych i mineralnych w czem najwyżej 0,1% sporyszu. Ziarn potłuczonych w ilości do 2,5 nie zalicza się do zanieczyszczeń natomiast nadwyżka takich ziarn ponad tę normę wlicza się do ogólnego zanieczyszczenia,

w owsie: do 3,5% w postaci ziarn zrośniętych łubinu, chwastów oraz innych zanieczysbczeń organicznych i mineralnych z tem, że zawartość tych ostatnich nie może przekraczać 0,5%. Domieszki obcych ziarn zbożowych i pastewnych z wyjątkiem łubinu nieprzekraczającej 5% wagi ziarna nie należy zaliczać do zanieczyszczenia, natomiast nadwyżkę domieszki ponad 5% należy zaliczyć na poczet ogólnego zanieczyszczenia.

c) Wilgoć żyta i owsa do 17%.

Zboże musi być bezwględnie wolne od wołka zbożowego. W razie stwierdzenia tego szkodnika w wagonie władza wojskowa oddaje przesyłkę do dyspozycji dostawcy bez prawa odwołania się tego do komisji rzeczoznawców, wyznaczonej przez Giełdę Zbożową Towarową w Bydgoszczy.

Postulat ten jest wynikiem konieczności uwzględnienia specjalnych warunków przechowania i przeznaczenia zboża w magazynach wojskowych.

W sprawach sprzedaży żyta i owsa proszę się zwracać pisemnie lub telefonicznie do Szefostwa Int. OK. VIII. Toruń — (Koszary Piłsudskiego telefon DOK. VIII. Nr. 150).

Zakupy zboża będą uskuteczniane codziennie oprócz niedziel i świąt od godz. 9-tej do 13-tej, a w soboty od godz. 9-tej do 12-tej.

80% należności płaci Szefostwo Intendentury OK. VIII. firmom znanym z dostaw poprzednich na podstawie odnośnych wtórników listów przewozowych. Resztę należności za rachunkiem na całe zamówienie z potrąceniem poszczególnych częściowych wpłat.

Częściową zapłatę w wysokości 80% będzie uskuteczniać Szefostwo Intendentury OK. VIII. jedynie w odniesieniu do zamówień, które będą zrealizowane w całości w obrębie tego samego miesiąca.

Np. niemożliwem jest udzielenie częściowej zapłaty na dostawę z zamówienia wykonanego częściowo przy końcu września br. a definitywnie rozliczonego z początkiem października.

W związku z powyższem proszę o właściwe traktowanie dostaw na zamówienia Szefostwa Int.

Wkońcu zaznaczam, że w zasadzie nie przewiduję udzielania dylacji, a to zgodnie z par. 28 pkt. c. Warunków handlowych Giełdy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy, z uwagi na konieczność uzyskania terminowych rozliczeń z sum przeznaczonych na zakup zboża.

Do każdego rachunku wynikającego z transakcji giełdowej należy bezwzględnie dołączyć kartę umowy, sporządzoną najpóźniej w ciągu 24 godzin zgodnie z Okólnikiem Giełdy Zbożowo - Towarowej w Bydgoszczy Nr. 12/34 z dnia 14 lipca 1934 r.

Szef Intendentury OK. VIII.
(—) Goebel, pplk. dypl.

Sposób żywienia krów mlecznych

Krowa dająca mleko, zużywa pewną część paszy na podtrzymanie swego życia, część zaś na wytwarzanie mleka. Jeżeli krowa jest cielna, to pewna, niezbyt wielka część paszy idzie na rozwój płodu.

Pasza, potrzebna na podtrzymanie życia krowy, nazywa się paszą bytową, a korzyści z niej bezpośrednio gospodarz nie otrzymuje. Pasza, która idzie na wytworzenie mleka, jest już t. zw. paszą produkcyjną, gdyż służy do produkcji mleka.

Średnia rasowa krowa potrzebuje na podtrzymanie swego życia, jak wykazały zagraniczne badania naukowe, 2, 8 jednostek pokarmowych i 200 gramów strawnego białka dziennie.

O ile krowa nie doi się i nie jest cielna, przy tej paszy będzie ona trzymała się w zupełnie dobrym stanie, chociaż jest wybredna i wydelikacona. Nasze krowy zapewne mogą zadowolić się mniejszą ilością paszy bytowej.

Na wyprodukowanie 1 litra mleka o zawartości 3 proc. tłuszczu, krowa oprócz paszy bytowej musi otrzymać 45 gramów strawnego białka i 0,34 jednostki pokarmowej. Rachujmy więc, że na każde 3 litry mleka krowa powinna otrzymać 1 jednostkę pokarmową o zawartości 150 gr. białka. Im krowa mniej daje mleka, tem każdy litr wyprodukowany kosztuje nas drożej, ponieważ musimy płacić za paszę bytową niemal tyle samo, co i przy większej produkcji.

Jednakowe żywienie wszystkich krów jest marnotraw. paszy, ponieważ jedna krowa może dać mleka więcej, inna mniej. Pierwsza powinna też więcej otrzymać paszy treściwej druga mniej. Radzę układać paszę w ten sposób, ażeby starczała ona na 6 litrów produkcji dziennej mleka od każdej krowy. Jeżeli która krowa daje więcej, należy za każde 3 litry mleka dać jej paszy lepszej, jak siano, otręby i t. p., stanowiącej 1 jednostkę pokarmową, a zawierającej 150 gramów białka. Nawet w dzisiejszych warunkach może to jeszcze się opłacać.

Żywienie indywidualne, czyli osobnicze krów, polega na dokładnem obliczaniu, ile krowa daje mleka i ile za to musi dostać paszy. Są tworzone związki kontroli mleczności, które przez swych asystentów dokonywują kontroli poszczególnych obór. Kto nie należy do związku, powinien sam przynajmniej raz na dwa tygodnie zmierzyć ilość wydajnego mleka od każdej krowy i do tego dostosować żywienie, to znaczy dawanie większej lub mniejszej ilości dodatkowej paszy lepszym dójkom.

CZY I JAK NAWOZIĆ POD PSZENICĘ?

Pszenica wymaga znacznej siły nawozowej gleby i dużej koncentracji w niej składników pokarmowych. Ponieważ jednak pszenica lubi starą siłę nawozową, zaś świeży obornik potęguje ponadto jej skłonność do różnych chorób (rda, pleśń, itd.), przeto racjonalniej jest uprawiać ją w 2-em polu i obornik dać pod przedplon, np. pod bobik, mieszanki, rzepak, groch itd., zaś samą pszenicę zasilić już tylko nawozami mineralnemi.

Zmniejszamy temsamem także jej skłonność do wylegania wskutek jednostronnego przenawożenia azotem obornika.

Pszenica ujawnia wybitne zapotrzebowanie azotu w pierwszych stadjach rozwoju, to jest w czasie jesieni i na wiosnę, przed okresem kłoszenia.

Również i kwas fosforowy pobiera pszenica z gleby już od początku wegetacji przedzimowej, przyczem pobieranie to wzrasta stopniowo i przedłuża się jeszcze na sam okres kłoszenia się, w którym ma nawet miejsce nader szybka i intensywna asymilacja kwasu fosforowego.

Podobnie przedstawia się sprawa i z pobieraniem potasu.

Według obserwacji profesora Wagnera w Darmstadzie z danych pod pszenicę nawozów azotowych, fosforowych i potasowych przeszło do pełnego zbioru pszenicy tylko około 50 procent azotu, 38 procent kwasu fosforowego i 53 procent potasu.

Wynika z tego, iż nawożąc pod pszenicę, powinniśmy dostarczać jej w nawozach składników pokarmowych w pewnym nadmiarze, ponad absolutne potrzeby, inaczej bowiem pszenica może cierpieć głód.

Jak wiadomo, każdy składnik pokarmowy (azot, fosfor, potas) spełnia specjalną rolę w życiu i rozwoju pszenicy i jeden drugim zastąpić się nie da.

Azot potrzebny jest do bujnego, szybkiego rozwoju, fosfor i potas przyczyniają się do otrzymania dorodnego, ciężkiego, dobrze wypełnionego ziarna oraz tęgiej niepodlegającej wyleganiu słomy. I stąd również wynika, iż nawożenie pod pszenicę nie powinno być jednostronne, jakimś jednym składnikiem, ale uwzględnić się powinno w równym stopniu wszystkie jej potrzeby odnośnie wszystkich składników pokarmowych.

Nawozy fosforowe i potasowe dajemy pod pszenicę w całości jesienią przed siewem, nawozy azotowe rozdzielamy na dwie zasadnicze dawki z których jedną stosujemy najczęściej jeszcze w jesieni przed siewem, drugą na wiosnę posypowo. Z pośród nawozów fosforowych wchodzi przy pszenicy w rachubę przeważnie superfosfat, którego łatwa rozpuszczalność i natychmiastowa przyswajalność daje gwarancję należytego wykorzystania przez słabo rozwinięty system korzeniowy pszenicy, pozbawiony zdolności wyzyskiwania trudniej dostępnych form nawozu fosforowego. Potasu dostarczamy pszenicy w formie kainitu lub niskoprocentowych soli, przy których nie zachodzi obawa wypłukania w ciągu zimy, co częściowo może mieć miejsce przy użyciu soli potasowych wysokoprocentowych.

Dawkę wreszcie przedsiewną azotu dają w praktyce najczęciej w postaci azotniaku, który również nie ulegając wypłukaniu, w doświadczeniach polowych, prowadzonych przy szkole rolniczej w Międzychodzie, dany przed siewem pszenicy ozimej w drugiem polu po nawozie na słabych ziemiach wydał doskonałe rezultaty. Zasilona w ten sposób pszenica, mając w obfitości łatwo przyswajalny pokarm do dyspozycji, będzie się mogła należycie zakorzenić i przygotować do przezwyciężenia ciężkich nieraz warunków zimy.